

KS. WOJCIECH GUZEWICZ,
IWONA FRĄCZKIEWICZ

MATKA TERESA Z KALKUTY JAKO LAUREATKA NAGRÓD W ŚWIETLE TYGODNIKÓW OPINII W POLSCE

Treść: 1. Nagrody i ich uzasadnienie; 2. Głosy przeciwne nagradzaniu; 3. Postawa Matki Teresy wobec nagród; Zakończenie.

Święta Matka Teresa z Kalkuty¹ znana jest głównie z tego, iż prowadziła przez ponad 45 lat hospicja dla umierających, przytułki i domy pomocy dla ubogich, chorych i sierot. Za swoją działalność otrzymywała wiele naród i wyróżnień. Przyjmowała je z uśmiechem na twarzy, z pokorą i wdzięcznością. Wykorzystując rozgłos, głośno mówiła o sprawach dla niej ważnych, zawsze optując za nienarodzonymi, biednymi, chorymi, konającymi, oddając jednocześnie chwałę Jezusowi.

Celem artykułu jest przedstawienie obrazu Matki Teresy z Kalkuty jako laureatki nagród w świetle tygodników opinii w Polsce. Głównie chodzi tu o pokazanie najważniejszych nagród i wyróżnień oraz o ustosunkowywanie się do nich samej Matki Teresy. Warto dodać, iż problematyka ta nie budziła do tej pory szerszego zainteresowania wśród medioznawców.

Podstawowym źródłem do pracy stały się artykuły z trzech tygodników: „Przewodnika Katolickiego”, „Niedzieli” oraz „Tygodnika Powszechnego”. Pisma te zaliczane są do tygodników opinii i mają silną pozycję na rynku wydawniczym w Polsce. W zamiarze autorów było także przeanalizowanie innych tygodników opinii, np. „Polityki”, „Newsweeka” czy „Wprost”. Kwe-

Ks. Wojciech Guzewicz – prof. zw. dr hab., Dziekan Wydziału Studiów Technicznych i Społecznych UWM w Elku; e-mail: wojciech.guzewicz@uwm.edu.pl

Iwona Frączkiewicz – absolwentka Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie; e-mail: iwona858@wp.pl

¹ Matka Teresa z Kalkuty została ogłoszona świętą w niedzielę 04 września 2016 r., w przeddzień 19. rocznicy odejścia do Pana.

renda tych pism nie dała jednakże pożądanego rezultatu. Media te (w sposób świadomy bądź nie) kreowały obraz Matki Teresy fragmentarycznie, często pobieżnie bądź też w ogóle o niej nie pisały. Z tych też powodów wyłączono tę prasę z pracy, a oparto się głównie na tygodnikach opinii o charakterze katolickim. Proces badawczy obejmuje zasadniczo lata 1979-2009. Artykuł powstał na podstawie pracy magisterskiej Iwony Frączkiewicz napisanej w Instytucie Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Wojciecha Guzewicza, jest jej rozwinięciem i uzupełnieniem².

1. Nagrody i ich uzasadnienie

Wiele wyróżnień i nagród, jakie otrzymywała Matka Teresa, pochodziło od instytucji indyjskich, na tym terenie prowadziła bowiem swoją misję apostołską i tu przeżyła większą część swojego życia, miała też obywatelstwo indyjskie. Indie przyznały jej w New Delhi 28 kwietnia 1962 r. najwyższe w tym kraju odznaczenie Padma Szri (*Magnificent Lotus* – Wspaniały Lotos). Jest to odznaczenie cywilne przyznawane przez rząd federalny, a ustanowione jeszcze w 1954 r. przez prezydenta Rajendrę Prasada. Nadawane jest głównie obywatelom indyjskim za wybitne osiągnięcia artystyczne, sportowe, naukowe, społeczno-polityczne i biznesowe³. Matka Teresa otrzymała je za wybitną działalność społeczną. Gdy Indira Gandhi wręczała jej nagrodę, powiedziała: *W naszym społeczeństwie bardzo łatwo jest zapomnieć o wielu zasadniczych rzeczach, a przede wszystkim o rzeczy najważniejszej – o miłości. To wszystko, co czyni Matka Teresa, przypomina nam o miłości (...). Przez swoje proste macierzyństwo i umiejętność ludzkiego dialogu z każdym człowiekiem porusza wszystkich, nawet polityków*⁴.

Obok tego wyróżnienia Matka Teresa otrzymała m.in. nagrodę Jawaharlala Nehru za *międzynarodowe zrozumienie i za zbliżenie między narodami*. Nagroda została ustanowiona przez premiera Indii (Jawaharlala Nehru) w 1932 r. Po jego śmierci politykę Indii opartą na gospodarce planowej i pań-

² I. FRĄCZKIEWICZ, *Wizerunek Matki Teresy w świetle tygodników katolickich w latach 1979-2009*, Olsztyn 2010, ss. 128 (mps w Bibliotece Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie).

³ http://india.gov.in/myindia/padmashri_awards_list1.php, z dn. 18 I 2010 r.

⁴ W. RĘDZIOCH, *Nieznane oblicze Świętej z Kalkuty*, „Niedziela”, 42/2003, s. 5; R. RYBICKI, *Indie Gandhiego i Matki Teresy*, „Niedziela”, 5/1986, s. 5.

stwowym interwencjonizmie kontynuowała córka – Indira Gandhi⁵.

W 1976 r. Indira Gandhi uhonorowała Matkę Teresę Szarfą Deshihekatamy – Matki Narodu – najwyższym odznaczeniem Uniwersytetu w Delhi. Szarfa przyznana została w uznaniu za ogromny wkład w sprawę pomocy cierpiącym ludziom⁶.

Z kolei w 1980 r. Indie przyznały Matce Teresie najwyższe cywilne wyróżnienie – Klejnot Indii Bharat Ratna (Jewel of India) za wyjątkowy wkład w rozwój sztuki, literatury i nauki. Pierwszym nagrodzonym był Chandrasekhara Venkata Raman w 1954 r. Klejnotem tym nagradzano ludzi *o odważnych sercach, u których nie da się zmierzyć wagi poświęcenia. Nagradza się tych, którzy sprawiają, że kraj jest wielki dzięki ich osiągnięciom na polu międzynarodowym*. Nagroda ma formę wieszanego na białej wstędze okrągłego złotego medalu, ze słońcem i hinduską legendą Bharat Ratna oraz kwiecistym dywanem. Na rewersie jest godło i motto państwowe⁷.

Znaczną część odznaczeń Matki Teresy stanowiły nagrody organizacji międzynarodowych i różnych państw świata. Przykładowo w 1990 r. otrzymała nagrodę od International Right of Life Federation⁸. Jest to międzynarodowa organizacja, którą tworzą niezależne organizacje z ponad 170 krajów. Ich wspólnym celem jest dążenie do prawnej ochrony niewinnych istnień ludzkich od momentu poczęcia aż do naturalnej śmierci. Jej działalność skupia się m.in. na pomocy organizacyjnej dla narodowych, pozarządowych organizacji działających w ruchu pro-life, sponsorowaniu spotkań edukacyjnych i seminariów, pomocy w zakładaniu i rozwijaniu narodowych organizacji działających na rzecz ochrony życia. Jedenastoosobowa rada składa się z członków pochodzących z Afryki, Indii, Australii i Nowej Zelandii, Ameryki Południowej, USA, Kanady, krajów Europy Wschodniej i Wielkiej Brytanii⁹.

W 1971 r. Amerykanie przyznali Matce Teresie w Bostonie nagrodę „Dobrego Samarytanina”. Gdy przyjechała do Nowego Jorku, chciała zobaczyć, jak siostry przystosowały się do nowej misji oraz udzielić im wskazówek i wsparcia. Wtedy dowiedziała się, że znalazła się w gronie *ośmiu*

⁵ http://wikipedia.org/wiki/Jawaharlal_Nehru#Funkcja_premiera, z dn. 9 I 2010 r.

⁶ Cz. RYSZKA, „Święta z Kalkuty”, cz. XXVIII, „Niedziela”, http://www.niedziela.pl/artukul_w_niedzieli.php?doc-nd200419&nr2, z dn. 18 I 2010 r.

⁷ http://india.gov.in/myindia/bharatratna_awards.php, z dn. 18 I 2010 r.

⁸ R. HUSEBY, *Matka Teresa. Kiedy modlitwa staje się życiem*, Wydawnictwo Vocatio, Warszawa 1996, s. 78.

⁹ <http://www.internationalrighttolife.com/pages/03alhome.html>, z dn. 18 I 2010 r.

niezwykłych postaci, którym przyznano nagrodę – puchar Fundacji Josepha P. Kennedy’ego¹⁰. To ciężki szklany puchar, na którym wryta była postać archanioła Rafała i napis: *Matce Teresie, której zmagania przyniosły coś pięknego dla Boga*¹¹. Matka Teresa otrzymała ją za pracę humanitarną. Ceremonia wręczenia nagrody odbyła się w John F. Kennedy Center for the Performing Arts w Waszyngtonie. Przed wystąpieniem Matki Teresy z Kalkuty wyświetlono film pt. „Something Beautiful for God”. Uśmiechnięty senator Kennedy wręczył jej nagrodę i czek na 12 tys. dolarów. Matka Teresa przeznaczyła pieniądze na odnowę domu dla umysłowo i fizycznie upośledzonych w pobliżu lotniska w Kalkucie¹².

Pomimo ostrej krytyki Germaine Greer wobec działalności Matki Teresy na rzecz pomocy zgwałconym kobietom w Bangladeszu i podkreślaniu jej niepowodzeń w zakładaniu domu w Irlandii Północnej, w 1973 r. Matka Teresa została pierwszą laureatką Nagrody Templetona za działania na polu religijnym¹³. Nagroda przyznawana jest za postęp w religii i religijne świadectwo, za upowszechnianie tolerancji religijnej, za postęp w badaniach i odkryciach nad rzeczywistością duchową. Została wybrana jednomyślnie spośród 2 tys. kandydatów różnych narodowości i religii¹⁴. *Przyczyniła się do szerzenia i pogłębiania ludzkiej wiedzy o Bogu i miłości dla Niego, a tym samym do upowszechnienia dążeń do takiej jakości życia, jaka odzwierciedla to, co Boskie*. Książę Filip, wręczając jej tę nagrodę w Londynie (34 tys. funtów), powiedział: *Matka Teresa całym swym życiem wykazała, czego może dokonać człowiek posiadający silną wiarę (...). To, czego dokonała, jest dobre według wszelkich kryteriów, a współczesny świat rozpaczliwie potrzebuje tego*

¹⁰ JOSEPH P. KENNEDY (1888-1969), amerykański biznesmen i polityk, budowniczy materialnej fortuny i pozycji politycznej rodziny Kennedych, członek Partii Demokratycznej. http://wikipedia.org/wiki/Joseph_P._Kennedy,Sr., z dn. 18 I 2010 r.

¹¹ Cz. RYSZKA, „Święta z Kalkuty”, cz. XXVIII, http://www.niedziela.pl/arttykul_w_niedzieli.php?doc-nd200419&nr2, z dn. 18 I 2010 r.

¹² G. WATTS, *Matka Teresa z Kalkuty*, Wydawnictwo Jedność, Kielce 2009, s. 70.

¹³ Nagroda Templetona przyznawana jest osobom, które poświęciły swoje talenty dla rozszerzenia wizji ludzkich celów i ostatecznej rzeczywistości. Nie honoruje tradycji wiary i wizji Boga, ale wysiłki dla rozwoju ludzkich starań w celu przedstawienia różnych wizji boskości. Nagroda przyznawana jest od roku 1972 r. Ustanowił ją John Templeton. Laureatami jej mogą być ludzie różnych wyznań i narodowości. Dostojni laureaci reprezentują chrześcijaństwo, judaizm, islam, buddyzm. Przyznawana naukowcom, filozofom, ludziom duchowym, filantropom, pisarzom. Laureaci tej nagrody byli dla innych przykładem zachęcającym do zmiany zachowań i wartości (miłości, przebaczenia, wdzięczności, kreatywności). Inni inspirowali nowe spojrzenia na problemy nauki, filozofii, nieskończoności, absolutu, ontologii. <http://www.templetonprize.org/abouttheprize.html>, z dn. 15 I 2010 r.

¹⁴ *Zmarła Matka Teresa z Kalkuty*, „Niedziela”, 37A/1997, s. 1.

rodzaju dobroci i czynnego współczucia¹⁵.

Wśród instytucji nagradzających Matkę Teresę znalazła się także organizacja FAO. To najstarsza, stała, wyspecjalizowana Organizacja Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa, która podejmuje m.in. międzynarodowe wysiłki zmierzające do zapobiegania klęskom głodu od czasu II wojny światowej. Ponadto służy krajom rozwiniętym i rozwijającym się. Jest źródłem wiedzy i informacji, pomaga krajom w modernizacji i poprawie rolnictwa, leśnictwa i rybołówstwa, zapewniając dobre wyżywienie i bezpieczeństwo żywności dla wszystkich. Łacińska dewiza brzmi „fiat panis” (niech będzie chleb)¹⁶. Celem jej jest likwidacja głodu i poprawa warunków żywnościowych. W 1975 r. organizacja FAO przyznała Matce Teresie Nagrodę Alberta Schweitzera¹⁷ *w dowód wdzięczności za jej niestrudzone poświęcenie głodującym i ubogim całego świata, za jej szacunek dla życia*. FAO wydała też medale, a na których Ceres¹⁸ ma twarz Matki Teresy. Dwa lata wcześniej R. Lyod z FAO napisał do niej w liście: *Czy zgodziłaby się Matka użyzyć rysów swej twarzy bogini Ceres, będącej symbolem naszej Organizacji*. Matka Teresa odpowiedziała wówczas: *Zgadzam się jedynie pod tym warunkiem, że przyczyni się to do wzrostu chwały Boga i dobra ludzi ubogich. Niech Bóg okaże wam swą miłość, która okazaliście ludziom świata, a moja zgoda jest tylko drobnym wyrazem wdzięczności za tę wielką pracę, którą z nami dzielicie*¹⁹. Inskrypcja na rewersie medalu głosi: *żywność dla wszystkich – święty rok 1975*. Przychód ze sprzedaży medalu wzbogacił zgromadzenie²⁰.

Zainteresowanie działalnością Matki Teresy wzrastało wraz z rozwojem dzieł przez nią podejmowanych. Oprócz licznych wywiadów i artykułów o Matce Teresie w różnego rodzaju czasopismach, amerykański tygodnik „Time” dedykował jej okładkę z podpisem „Żyjący święci” (1975). Znalazła

¹⁵ Cz. RYSZKA, „Święta z Kalkuty”, cz. XXVIII, http://www.niedziela.pl/arttykul_w_niedzieli.php?doc-nd200419&nr2, z dn. 18 I 2010 r.

¹⁶ http://en.wikipedia.org/wiki/Food_and_Agriculture_Organization, z dn. 15 I 2010 r.

¹⁷ A. SCHWEITZER (1875-1965) – niemiecki teolog i filozof, pisarz Alzacji, misjonarz, lekarz misyjny w Afryce Równikowej, muzyk – organista, laureat Pokojowej Nagrody Nobla, autor książek naukowych. *Britannica*, t. 38, red. W. Wolarski, Wydawnictwo Kurpisz, Poznań 2004, s. 324.

¹⁸ Bogini Ceres – w mitologii rzymskiej bogini wegetacji i urodzaju. Utożsamiana z grecką Demeter.

¹⁹ Cz. RYSZKA, „Święta z Kalkuty”, cz. XXVIII, http://www.niedziela.pl/arttykul_w_niedzieli.php?doc-nd200419&nr=1, z dn. 18 I 2010 r.

²⁰ Ch. HITCHENS, *Misjonarska Miłość. Matka Teresa w teorii i w praktyce*, Wydawnictwo Prometeusz, Warszawa 2001, s. 41.

się również na okładce „Paris Match”. Obok tego Matka Teresa otrzymała najwyższe w poszczególnych krajach nagrody odpowiadające Pokojowej Nagrodzie Nobla. Przykładowo taką nagrodę dedykował jej Związek Radziecki. Nagrodzono Matkę Teresę za *umacnianie pokoju między narodami*. Po raz pierwszy przyznano ją 21 grudnia 1949 r.²¹

Matce Teresie przyznano także „azjatycką Nagrodę Nobla”, przyznawaną w 6 kategoriach: służby rządowej, służby publicznej, przywództwa lokalnego, dziennikarstwa, literatury i sztuki kreatywnej komunikacji, pokoju i międzynarodowego zrozumienia. Za miłość i okazywanie szacunku wobec bliźnich 31 sierpnia 1962 r. rząd filipiński uhonorował ją najwyższym odznaczeniem kraju zwanym „Magsaysay”. Nagrodę Ramona Magsaysaya za *międzynarodowe porozumienie* (Ramon Magsaysay Award for International Understanding) odebrała w Manili na Filipinach²². Przyznawanie jej zapoczątkowali w 1957 r. bracia Rockefeller – słynni przemysłowcy – za stałe wysiłki w dążeniu do jedności, odważną służbę ludziom, pragmatyczny idealizm w społeczeństwie demokratycznym²³.

W 1971 r. Matka Teresa jako pierwsza otrzymała Pokojową Nagrodę Jana XXIII z rąk Ojca Świętego Pawła VI za *służbę sprawie pokoju i dodawanie otuchy tym wszystkim na świecie, którym poświęca swoje życie, niosąc pomoc duszy i ciału*²⁴.

W siedem lat później (1978) otrzymała Międzynarodową Nagrodę Fundacji Balzana, przyznawaną co roku w formie 4 czeków pieniężnych dla pojedynczych osób lub organizacji za ich nadzwyczajne osiągnięcia w dziedzinach humanizmu, nauk przyrodniczych, kultury, szerzenie pokoju i braterstwa między ludźmi. W maju ogłaszana, przyznawana we wrześniu, od 2001 r. wynosi milion franków szwajcarskich. Komitet nagrody składa się z 20 europejskich autorytetów z różnych dziedzin. Jest jedną z najważniejszych nagród przyznawanych za osiągnięcia naukowe i kulturalne, porównywaną do Nagrody Nobla.. Ustanowiona przez Eugenio Balzana, właściciela dziennika „Correra de la Sera”, który w r. 1933 opuścił Włochy

²¹ Wśród laureatów Leninowskiej Nagrody Pokoju znajdują się m.in. Leon Kruczkowski (1953), Pablo Picasso (1962), Jean Effel (1967), Leonid Breżniew (1972), Nelson Mandela (1990), Jarosław Iwaszkiewicz (1968-69). http://pl.wikipedia.org/wiki/Mi%C4%99dzynarodowa_Leninowska_Nagroda_Pokoju, z dn. 18 I 2010 r.

²² B. KOŁODIEJCHUK, *Matka Teresa. „Pójdź, bądź moim światłem”. Prywatne pisma „Świętej z Kalkuty”*, Znak, Kraków 2008, s. 322.

²³ http://en.wikipedia.org/wiki/Ramon_Magsaysay_Award, z dn. 18 I 2010 r.

²⁴ Cz. RYSZKA, „Święta z Kalkuty”, cz. XXVIII, http://www.niedziela.pl/arttykul_w_niedzieli.php?doc-nd200424&nr1, z dn. 14 XI 2009 r.

w proteście przeciw rządowi faszystowskiemu. Nagroda jest przyznawana w Mediolanie, ale siedziba fundacji mieści się w Zurychu. Pierwszą nagrodę przyznano Fundacji Pokojowej Nagrody Nobla w 1961 r.²⁵

Uwieńczeniem dzieła Matki Teresy było otrzymanie najbardziej prestiżowej dla ludzi nagrody – Pokojowej Nagrody Nobla. Matka Teresa była do niej nominowana trzykrotnie: w 1972, 1975, 1977 r.; za każdym razem przegrywała, ale dla niej nie było to istotne. Po raz czwarty została nominowana w 1979 r., wtedy członkowie Komitetu Noblowskiego zagłosowali na nią. Zdeklarowaną katoliczkę postrzeżono jako tę, która szanuje ludzi innych wyznań, optuje na rzecz międzywyznaniowej harmonii i porozumienia²⁶. Komisja parlamentu norweskiego (Storting) przyznała jej nagrodę za ponadtrzydziestoletnią pracę wśród najuboższych, *za propagowanie pokoju i nienaruszalność ludzkiej godności*²⁷, za żarliwe zaangażowanie w zgromadzenie Misjonarek Miłości, za przykład osobistego heroizmu²⁸.

Profesor John Sannes – przewodniczący Komitetu Noblowskiego – wyjaśnił, dlaczego tegoroczna nagroda trafia w ręce Matki Teresy: *Matka Teresa pracuje w świecie takim, jakim go zastaje, w slumsach Kalkuty i innych miast. Jednak nie czyni różnicy między biednymi i bogatymi ludźmi, między biednymi i bogatymi krajami. Polityka nigdy nie zaprzętała jej uwagi (...). Pracy Matki Teresy przyświecał szacunek dla pojedynczego człowieka, dla jego wartości i godności. Ludzie w skrajnej nędzy, umierający bezdomni, opuszczeni trędowaci byli przyjmowani przez nią i jej siostry z ciepłym współczuciem, pozbawionym protekcjonalności, opartym na poszanowaniu dla Chrystusa w człowieku. W oczach Matki Teresy osoba, która w powszechnym rozumieniu przyjmuje, jest również dawcą, i to takim, który daje najwięcej. Dawanie – dawanie części siebie – zawiera prawdziwą radość, a osoba, która pozwala sobie dawać, jest tą, która otrzymuje najcenniejszy dar. Tam, gdzie inni widzą klientów i proszących, Matka Teresa widzi współpracowników. Związek ten nie jest oparty na oczekiwaniu wdzięczności przez jedną ze stron, ale na wzajemnym zrozumieniu i szacunku, na ciepłym, ludzkim, wzbogacającym kontakcie... Oto życie Matki Teresy i jej siostr, życie surowego ubóstwa, długich dni i nocy mozolnej pracy, życie, w którym niewiele*

²⁵ <http://www.balzan.org/it/Homepage.aspx>, z dn. 18 I 2010 r.

²⁶ G. WATTS, *Matka Teresa z Kalkuty*, s. 80.

²⁷ Cz. RYSZKA, „Święta z Kalkuty”, cz. XXVI, http://www.niedziela.pl/arttykul_w_niedzieli_.php?doc-nd200417&nr1, z dn. 14 XI 2009 r.

²⁸ W. RACZKOWSKI, *Jest z najbiedniejszymi*, „Przewodnik Katolicki”, 48/1979, s. 4-5.

jest miejsca na inne radości niż te najcenniejsze²⁹.

Wpływ na decyzję norweskiego Komitetu Noblowskiego miały działania Matki Teresy na rzecz pokoju i ubogich. Szef Banku Światowego Robert S. McNamara powiedział o Matce Teresie z Kalkuty: *Matka Teresa zasługuje na pokojową Nagrodę Nobla, ponieważ propaguje pokój w najbardziej istotny sposób, poprzez potwierdzenie nienaruszalności ludzkiej godności*³⁰.

Przy odbiorze nagrody 10 grudnia 1979 r. towarzyszyły jej siostry Agnes i Gertrude, które były z nią od początku zgromadzenia. Wśród publiczności zgromadzonej w Auli Magna uniwersytetu w Oslo byli: Ann Blaikie, Jacqueline de Decker, brat Matki Teresy – Łazarz.

Przed rozpoczęciem odczytu Matka Teresa złożyła dłonie i zaprosiła wszystkich zebranych do odmówienia z nią modlitwy św. Franciszka z Asyżu. Osiemset osób powtarzało słowa wyświetlone na ekranie: *O, Panie, uczyni mnie narzędziem Twojego pokoju, abym siał miłość tam, gdzie panuje nienawiść; wybaczenie tam, gdzie panuje krzywda; jedność tam, gdzie panuje zwątpienie; nadzieję tam, gdzie panuje rozpacz; światło tam, gdzie panuje mrok; radość tam, gdzie panuje smutek. Spraw, abym mógł nie tyle szukać pociechy, co pociechę dawać; nie tyle szukać zrozumienia, co rozumieć; nie tyle szukać miłości, co kochać; albowiem dając, otrzymujemy; wybacząc, zyskujemy przebaczenie, a umierając, rodzimy się do nowego życia*. Odwaga Matki Teresy w wyznaniu wiary przez modlitwę i postawę oraz spokój ducha zrobiły duże wrażenie na zebranych.

Obrazując potrzebę miłości na świecie, opowiedziała o czteroletnim hinduskim chłopcu, który gdy dowiedział się, że Matka Teresa nie ma cukru dla podopiecznych, oznajmił rodzicom: *Nie będę jadł cukru przez trzy dni. Oddam mój cukier Matce Teresie, żeby dała go dzieciom*. Dokonał w ten sposób największego aktu miłości wobec potrzebujących³¹. Potem Matka Teresa opowiedziała o umierającej kobiecie, którą uratowała na ulicy, zabrała do hospicjum w Kalighat, zaopiekowała się nią osobiście, położyła do łóżka. Ta uśmiechnęła się do Matki i powiedziała: *Dziękuję ci*. Po czym umarła. Dalej opisała, w jaki sposób ona i jej siostry zebrały z ulic Kalkuty około 36 tys. ludzi. Mówiła też o ubóstwie Zachodu, które trudno jest usunąć. *Kiedy biorę z ulicy głodną osobę, wystarczy, że dam jej talerz ryżu i kromkę chleba, a głód zostanie zaspokojony, usunięty. Ale osoba będąca*

²⁹ Zob. G. WATTS, *Matka Teresa z Kalkuty*, s. 83.

³⁰ N. CHAWLA, *Matka Teresa. Biografie*, Wydawnictwo Prószyński i S-ka, Warszawa 1998, s. 169-170.

³¹ G. WATTS, *Matka Teresa z Kalkuty*, s. 83.

poza nawiasem, która czuje się niechciana, niekochana, przerażona, osoba wyrzucona ze społeczeństwa – ten rodzaj ubóstwa jest tak raniący, że bardzo trudno jest mi je wyleczyć. Nasze siostry pracują z takimi osobami na Zachodzie³².

Następnie opowiedziała, jak odbywa się nauczanie hinduskich kobiet metod naturalnego planowania ciąży i stanęła po stronie przeciwników aborcji. W przemówieniu oświadczyła: *W moich oczach najbiedniejsze są kraje, które legalizują przerywanie ciąży. Największym nieprzyjacielem pokójki jest dzisiaj zbrodnia dokonywana na niewinnych nienarodzonych dzieciach (...). Skoro matka jest w stanie zabić swoje dziecko we własnym łonie, to co mnie czy tobie stoi na przeszkodzie, żebyśmy się wzajemnie pozabijali³³*. Wyraźnie odczuwano w jej słowach wstręt do aborcji i bezwzględny sprzeciw wobec niej. (...) *Podjmiemy tu dzisiaj mocne postanowienie: Będziemy broić każdego małego dziecka, każdego nienarodzonego istnienia, będziemy się starać dać mu szansę, żeby mogło się urodzić. Celem tego, co robimy, jest, by aborcję zwalczyć przy pomocy adopcji. Dobry Bóg pobłogosławił naszą pracę, udało nam się uratować tysiące dzieci. Znalazły one domy, w których są kochane i w których mogą pozostać. Dlatego módlmy się dzisiaj, gdy jest tu z nami Jego Wysokość, i w obecności wszystkich, którzy przybyli tu z tak wielu krajów, módlmy się, byśmy mieli odwagę bronić nienarodzonych dzieci i stworzyć im możliwość, by kochały i były kochane. Wierzę, że wtedy dana nam będzie łaska, że zdołamy zbudować na świecie pokój. Zjednoczmy się w tej jednej jedynej modlitwie: Boże, daj nam siłę, byśmy umieli bronić nienarodzonego dziecka. Dziecko bowiem jest największym darem Boga, zarówno dla rodziny, dla narodu, jak i dla całego świata³⁴*. W tej kwestii Matka Teresa nie zmieniła swojego stanowiska, zawsze, gdy nadarzyła się okazja, wyrażała stanowczo swój sprzeciw przeciwko aborcji.

W 1977 r. książę Filip – kanclerz Uniwersytetu w Cambridge – nadał Matce Teresie tytuł doktora h. c. nauk teologicznych, zwykle przyznawany, aby uhonorować osoby, które nie miały bliższego związku z uczelnią. Jest formą uczczenia dostojnych gości oraz ich osiągnięć w różnych dziedzinach życia społecznego. Nadawany od czasów średniowiecza, kiedy z różnych powodów uniwersytety były zmuszane, by nadawać tytuły naukowe bez spełnienia warunków potrzebnych do ich nabycia. Pierwszy tytuł zo-

³² N. CHAWLA, *Matka Teresa*, s. 170-171.

³³ R. RYBICKI, *Indie Gandhiego i Matki Teresy*, „Niedziela”, 5/1986, s. 5.

³⁴ R. HUSEBY, *Matka Teresa. Kiedy modlitwa staje się życiem*, s. 76.

stał nadawany Lionelowi Woodville'owi w XV w³⁵.

Matka Teresa z Kalkuty otrzymywała też nagrody w Mediolanie (najpierw uczestniczy w marszu solidarności, potem przyjmuje nagrodę „Ambrogino d'oro”) i Rzymie (doktorat honoris causa od Wydziału Medycznego Uniwersyte Cattolica del Sacro Cuore). Była tam jako świeżo pasowany „Rycerz Ludzkości” (Cavalieri dell'Umanita).

Również polski Uniwersytet Jagielloński w Krakowie przyznał Matce Teresie tytuł doktora honoris causa w 1993 r.³⁶ Zwyczaj wyróżniania doktoratem honorowym utrwalony w tradycji Almae Matris Jagellonicae sięga swymi początkami XIX wieku. Ustanowiono wówczas, że będzie przyznawany *sławnym zagranicznym uczonym, szczególnie dobroczyńcom lub znakomitym protektorom Uniwersytetu* za zasługi dla kraju i narodu polskiego. Nie będzie natomiast dawał prawa żądania przywilejów rzeczywistego stopnia doktora³⁷. Wśród nagrodzonych są m.in. Tadeusz Różewicz, kard. Franciszek Macharski (2000), Stanisław Lem, Krzysztof Penderecki (1998).

Matka Teresa była także laureatką polskiego Orderu Uśmiechu. Jest to międzynarodowe odznaczenie przyznawane przez Międzynarodową Kapitułę Orderu Uśmiechu w Warszawie – za działalność przynoszącą dzieciom radość. Medal przedstawia uśmiechnięte słoneczko i wręczany jest tym, których działanie jest nietuzinkowe, wyjątkowe, ratuje życie dzieci. Ceremonii wręczenia medalu towarzyszy wypicie szklanki soku z cytryny, koniecznie z uśmiechem na twarzy i pasowanie różą. Matka Teresa otrzymała order w kategorii działaczki społecznej³⁸.

W 1985 r. Matka Teresa otrzymała Złoty Medal Wolności od prezydenta USA Ronalda Reagana, najwyższe odznaczenie cywilne w USA³⁹, ustanowione przez Kongres Amerykański. Przyznawane jest osobom indywidualnym, które wniosły *szczególny wkład w rozwój bezpieczeństwa interesów narodowych Stanów Zjednoczonych, światowy pokój, kulturę lub w inne ważne dziedziny działalności publicznej*⁴⁰. Wręczenie nagrody następuje corocznie w okolicach 4 lipca lub w innym czasie dowolnie wybranym przez prezydenta. Może być przyznawana więcej niż raz, nie tylko obywatelom USA.

³⁵ http://en.wikipedia.org/wiki/Honorary_degree, z dn. 18 I 2010 r.

³⁶ M. WRZESZCZ, *Z Matką Teresą w samolocie*, „Niedziela”, 42(2003), s. 7.

³⁷ M. BARCIK, <http://www.uj.edu.pl/dispatch.jsp?item=uniwersytet/wyroznienia/honoristxt.jsp>, z dn. 15 I 2010 r.

³⁸ http://pl.wikipedia.org/wiki/Order_U%C5%9Bmiechu, z dn. 9 I 2010 r.

³⁹ A. BOCHENEK, *Order Uśmiechu nr 657*, http://www.niedziela.pl/artukul_w_niedzieli.php?doc=nd200134%nr=30, z dn. 13 XI 2009 r.

⁴⁰ http://en.wikipedia.org/wiki/Preidential_Medal_of_Freedom, z dn. 15 I 2010 r.

Odnaka ma formę złotej gwiazdy z białymi elementami, z czerwonym emaliowanym pentagonem z tyłu; w jej centrum znajduje się białe koło ze złotym obramowaniem z 13 złotymi gwiazdami na niebieskim tle. Specjalnym stopniem jest Prezydencki Medal Wolności z Honorami⁴¹. Matka Teresa przemawiała z trybuny Zgromadzenia Ogólnego ONZ, stając się dla wszystkich symbolem dobra i bezinteresownej miłości. Jako jedna z pięciu osób w historii USA została mianowana honorowym obywatelem tego kraju⁴². *Nie jestem godna tego szczodrego daru naszego prezydenta, pana Reagana, jego żony i całego narodu amerykańskiego. Przyjmuje go jednak dla większej chwały Boga i w imieniu milionów biednych ludzi, mając nadzieję, że ten dar, w wierze i miłości, znajdzie drogę do ludzkich serc*⁴³. Gdy leciała do Waszyngtonu na spotkanie z R. Reaganem, przechodziła z toalety do toalety; na pytanie co robiła, odpowiedziała: *Co robiłam? Egzorcyzmy. W rzeczywistości wyczyściła wszystkie toalety jumbo jeta*⁴⁴.

Mottem życia Matki Teresy było *bardziej wierzyć w siłę Boga niż we własne bezsiły*⁴⁵ jako *narzędzie w ręku Boga*. Niepoleganie na sobie, a na Bogu, przyniosło jej sławę, dobro dla tysięcy ludzi pozbawionych nadziei, wiarę w to, że nawet jedna osoba może zdziałać wiele. Wszystko to sprawiło, że działalność Matki i siostr została zauważona i doceniona przez świat. Dzięki trosce rządów, fundatorów, wolontariuszom siostry nie musiały martwić się o jedzenie, pieniądze, lekarstwa.

Reasumując należy stwierdzić, iż temat wyróżnień i nagród Matki Teresy nie wzbudzał szerszego zainteresowania wśród redaktorów prasy opiniotwórczej w Polsce. Dziwi ten fakt, gdy weźmiemy pod uwagę profil czasopism. Zachwyty dziennikarzy nad danymi osobami wybucha wtedy, gdy dzieje się coś doniosłego, a tu pojawiły się tylko bardzo krótkie wzmianki informujące w kilku zdaniach o poszczególnych nagrodach, wystawach poświęconych Matce, festiwalach itp. W przeważającej części tematy dotyczące omawianej kwestii miały charakter czystej informacji.

⁴¹ http://en.wikipedia.org/wiki/Preidential_Medal_of_Freedom, z dn. 15 I 2010 r.

⁴² Cz. RYSZKA, „Święta z Kalkuty”, cz. XXVIII, http://www.niedziela.pl/arttykul_w_niedzieli.php?doc=nd200419&nr=2, z dn. 18 I 2010 r.

⁴³ Ch. HITCHENS, *Misjonarska Miłość. Matka Teresa w teorii i w praktyce*, s. 56.

⁴⁴ *Zdarzyło się naprawdę*, <http://kosciol.wiara.pl/?grupa=6&cr=4&kolej=0&art.=1066534619&dzi=1036441146>, z dn. 10 XII 2009 r.

⁴⁵ R. HUSEBY, *Matka Teresa. Kiedy modlitwa staje się życiem*, s. 79.

2. Głosy przeciwne nagradzaniu

Mimo otrzymania przez Matkę Teresę z Kalkuty wielu nagród i wyróżnień nie wszyscy byli zgodni co do słuszności jej działań. Wielu też sprzeciwiało się obsypywaniu jej licznymi odznaczeniami, medalami, nagrodami finansowymi. Także wśród dziennikarzy pojawiały się głosy przeciwko nagradzaniu, a nawet próby zniesławiania Matki Teresy⁴⁶. Krytykowano Matkę zwłaszcza w mediach anglosaskich za stosunek do przerywania ciąży, za „konserwatyzm”, za wierność papieżowi i nauce Kościoła katolickiego. *Jeśli zrelatywizujemy temat małżeństwa, życia, poczęcia, czeka nas zagłada* – mawiała Matka Teresa z Kalkuty⁴⁷.

Oskarżano ją o nierozwiązywanie problemów społecznych i ograniczanie się do asystowania cierpiącym. Matka Teresa odpowiadała na to spokojnie: *Na świecie jest tyle biedy. Zamiast dyskutować, starajmy się zrobić coś konkretnego*. Wolała czyny zamiast słów, na ataki odpowiadała niewzruszenie, uważała, że nie warto tracić czasu i sił na walkę z oszczerstwami, bo to, co czyniła, było wyrazem jej miłości do Boga, *który jako jedyny ma prawo osądzać człowieka*. Była przekonana, że media nie zniszczą jej dzieła, szybciej mogą to zrobić ludzie, którzy zgaszają w sobie płomień miłości.

Prasa, radio, telewizja, choć urzeczona dziełem Matki Teresy, były dociekliwe i agresywne. Zarzucały Matce Teresie, że zarządza zakonem w sposób totalitarny, przyjmuje wielomilionowe dotacje od osób i instytucji, lekceważy nowoczesne techniki medyczne i wykonuje tylko podstawowe czynności przy pacjentach zamiast ich leczyć. Zafascynowana jest cierpieniem ludzkim i wpaja ten kult współczesnemu światu, uznaje cierpienie za dar. Matka Teresa podkreślała wielokrotnie, że nie prowadzi działalności charytatywnej ani humanitarnej, ale misjonarki są dziełem religijnym i duchowym, owocem jedności z Jezusem w Eucharystii, łączeniem kontemplacji z działaniem⁴⁸.

Na zarzut, że siostry robią zbyt mało jak na ogrom potrzeb, odparła podczas jednego z wywiadów w USA: *Ja tylko odejmuję biednych i umierających od ogólnej liczby. W przypadku dzieci jeden dolar dziennie ratuje jednego z nich. Czy można powiedzieć, że za jednego dolara kupuje się życie?*

⁴⁶ J. Knie-Górna, *Filigranowy goliat Boży*, „Przewodnik Katolicki”, 34/2006, s. s. 36-37.

⁴⁷ W. Rędzioch, *Nieznane oblicze świętej z Kalkuty*, „Niedziela”, 42/2003, s. 5.

⁴⁸ A. Szostkiewicz, *Matka Teresa 1910-1997. Ołówek w rękach Boga*, „Tygodnik Powszechny”, 37(2514)/1997, s. 4.

*Nie, ale zazwyczaj ratuje się je*⁴⁹.

Zarzuty, które przywołuje Anna Sebba w książce pt. „Mother Teresa: Beyond the Image”, są bardzo zaskakujące, np. brak książek dla dzieci w sierocińcach, intelektualna prostota Matki Teresy, brak zaangażowania w politykę itp. Matka Teresa odpowiadała, że siostry nie muszą być bardzo wykształcone, że *wiarą trzeba żyć, a nie o niej mówić*. A. Sebba pisze: *Dla czego moralna prawość i religijna pewność brzmią jak fałszywy ton pod koniec XX wieku? Wśród dziennikarzy panuje przekonanie, że każda legenda, która trwała długo, powinna być zdemaskowana*⁵⁰.

Zagorzała feministka, australijska pisarka Germaine Greer była krytyczna zwłaszcza wobec interwencji Matki Teresy w Bangladeszu, do której doszło po ogłoszeniu przez ten kraj deklaracji niepodległości w 1971 r. po wojnie domowej. Prawie 200 tys. dziewcząt i kobiet zostało zgwałconych przez pakistańskich żołnierzy. Niektóre zaszły w ciążę, zgodnie z prawem islamu zostały odrzucone i nie otrzymały żadnej pomocy ze strony rodzin. Matka Teresa utworzyła wtedy szereg domów opieki dla ofiar. Nauczyła je utrzymywać się ze sprzedaży preparowanego ryżu na targowisku w Dhace. Jednak w wojskowych bunkrach nadal były gwałcone i hańbione. G. Greer relacjonowała: *Zabrano im sari, więc nie mogły się nawet powiesić. Ich ciążę powinny zostać usunięte. Matka Teresa nie zaoferowała im nic poza potomstwem nienawiści. We wszechświecie Matki Teresy nie było miejsca dla moralnych priorytetów innych. Nie było mowy o zaoferowaniu kobietom jakiegś szansy*⁵¹. Dla Matki Teresy nie do pomyslenia było umożliwienie kobietom aborcji, byłoby to zabójstwo na niewinnych dzieciach, zrobiła więc, co mogła, ucząc je dalszego życia z piętnem hańby.

G. Greer uważa Matkę Teresę za *religijną imperialistkę*. Według niej niesienie pomocy cierpiącym powinno być celem samym w sobie, a nie sposobem narzucenia wiary ludziom, kiedy są oni najbardziej bezbronni. Pisała: *Matka Teresa jest dla mnie uosobieniem „ślepej dobroczynności”, z której jesteśmy dumni i za którą oczekujemy nagrody na tym i tamtym świecie*⁵².

Inne „zarzuty” to obwinianie Matki Teresy z Kalkuty za przeludnienie świata poprzez odrzucenie antykoncepcji, uczenie kobiet naturalnej regu-

⁴⁹ G. Watts, *Matka Teresa z Kalkuty*, s. 70.

⁵⁰ J. Petry-Mroczkowska, *Matka Teresa na cenzurowanym*, „Tygodnik Powszechny”, 2(2531)/1998, s. 10.

⁵¹ G. Watts, *Matka Teresa z Kalkuty*, s. 72.

⁵² Cyt. za: R. Royle, G. Woods, *Matka Teresa. Obrazy życia*, Świat Książki, Warszawa 1996, s. 49.

lacji poczęć i planowania ciąży, brak wrażliwości na złożoność problemów świata, wyznawanie przedsoborowej teologii, i przekonanie, że dusza jest ważniejsza niż ciało⁵³.

Pisarka Mary, która pracował kiedyś w ośrodku dla umierających w Kalkucie, zarzucała Matce Teresie niedostateczną troskę o ilość kroplówek i środków przeciwbólowych, płukanie igieł w zimnej wodzie zamiast sterylizacji albo wymiany na nowe. Usłyszała od jednej z sióstr, że nie ma na to czasu. Nie wiadomo, czy były to stałe praktyki, czy jednorazowy przypadek⁵⁴. Wendy Bainbridge, pielęgniarka, która pracowała w hospicjum w Plymouth, także krytykowała sposoby łagodzenia bólu i niski poziom higieny. Ale była pod dużym wrażeniem odczuwania szczęścia i miłości, pomimo bólu umierania. *Duchowość zdawała się mieć dodatkowy wymiar, który przewyżczał fizyczne deficyty*⁵⁵.

25 lat po ukazaniu się książki pt. „Something Beautiful for God” M. Muggeridge’a, Christopher Hitchens próbował zniszczyć wizerunek Matki Teresy w jednym z programów telewizyjnych, a także w artykułach. W jednym z nich nazwał Matkę Teresę upiorem z Kalkuty. Hitchens spotkał Matkę Teresę w 1980 r., gdy odwiedzała sierociniec w Kalkucie. Słowa Matki: *W taki sposób walczymy w Kalkucie z antykoncepcją i aborcją*, nie przekonały go. Twierdził, że nie obchodzi ją pomaganie biednym i ubogim, zależy jej tylko na głoszeniu katolickiej propagandy. Pomoc jej na pewno nie jest bezinteresowna, a warunki w ośrodkach, które prowadzi, pozostawiają wiele do życzenia. Obwinił ją za to, że Kalkuta stała się na Zachodzie synonimem ubóstwa. W 1994 r. wyemitował w brytyjskiej stacji Channel 4 program telewizyjny pt. „Hells Angel” (Anioł piekielny), w którym przedstawił zjadliwy komentarz. Ustosunkowując się do słów Muggeridge’a. zdemaskował go jako *starego oszusta i szarlatana*. Powiedział, że Matka Teresa to fanatyczka propagująca niebezpieczny katolicki program, zgodny z wolą silnego Watykanu. Wyzyskuje bezradnych i cierpiących jako *zapasy surowca dla współczucia (...)*. *Dla kogoś, kogo królestwo nie jest z tego świata, Matka Teresa ma prostą drogę z tronami, dominacją i władzą*. Skrytykował ją za przyjęcie Medalu Wolności od R. Reagana, który stworzył *szwadrony śmierci w Ameryce Środkowej*, za złożenie wieńca na grobie dyktatora Albani Envera Hodży oraz pochwalenie haitańskiego dyktatora Jean-Claude’a Duvaliera i jego żony – którzy wydawali na siebie miliony dolarów, gdy na-

⁵³ J. PETRY-MROCKOWSKA, *Matka Teresa na cenzurowanym*, s. 10.

⁵⁴ G. WATTS, *Matka Teresa z Kalkuty*, s. 123.

⁵⁵ Tamże, s. 123, 125.

ród żył w ubóstwie i nędzy. Zarzucał jej również to, że nie wypowiadała się przeciwko reżimom, nie opowiadała się po konkretnej stronie, nie krytykowała politycznych przywódców, a wierzyła, że w każdym człowieku można znaleźć coś dobrego⁵⁶. Matka Teresa mówiła, że jej powołaniem nie jest osądzanie instytucji czy ludzi, nie ma prawa do oskarżania kogokolwiek.

Na zarzuty Ch. Hitchensa odpowiedziało wiele mediów, nawet te, które zwykle były krytyczne wobec różnych aspektów życia Kościoła. Np. tygodnik „The Tablet” bronił Matkę Teresę, zarzucając Hitchensowi niesłuszne przekonanie o nieomyślności i brak zrozumienia działalności Matki Teresy, która *trwa przy tradycji starszej niż współczesny liberalny rozwój, koncentrującej się na przyczynach, a nie tylko na konsekwencjach biedy; przywiązuje szczególną wagę do obwiązywania ran (...). Święci zawsze niepokoiłi ludzi.* Kardynał Basil Hume nazwał program Hitchensa *groteskową karykaturą*, dodał, że Matka Teresa potrafi w imieniu biednych błagać bogatych i sprawujących władzę⁵⁷.

W rok potem Ch. Hitchens napisał krytyczną książkę „The Missionary Position: Mother Teresa in Theory and Practice”. Był obecny na procesie beatyfikacyjnym Matki Teresy jako tzw. „adwokat diabła”, by postawić argumenty przeciwko jej beatyfikacji. Zarzucał jej godną pożałowania postawę udręk duchowych, poddaną dogmatom religijnym; wiarę w dogmaty, w to, co niemożliwe, bunt rozumu i poczucie odrzucenia oraz winy. Dalej twierdził, że nie dbała o biednych, tylko o ekspansję Kościoła, *kochała ubóstwo, ale nie ubogich*⁵⁸, że wyznaje teorię władzy, jest *emisariuszką pełnego determinacji i upolitycznionego papieża*. Jej podróże po świecie nie przypominają pielgrzymowania, ale kampanię zgodną z wymogami jej teorii władzy⁵⁹. Celem działalności Matki Teresy był ściśle określony prozelityzm religijny, doprowadzenie do końca działalności zgromadzenia, *środki z darowizn przeznaczala na ozdoby ołtarza*. Jak dotąd nikt nie zadał sobie trudu zliczenia wartości nagród otrzymanych przez Matkę Teresę; gdyby pieniądze przeznaczone na jeden projekt, można by wybudować najwspanialszą klinikę Trzeciego Świata, co nigdy nie było zamiarem Matki Teresy⁶⁰.

W 2009 r. pojawił się artykuł pt. „Matka Teresa z Kalkuty nie zasłużyła na Nobla?” Według Fredrika S. Heffermehla Matka Teresa nie zrobiła ni-

⁵⁶ G. WATTS, *Matka Teresa z Kalkuty*, s. 117-120.

⁵⁷ Tamże, s. 125-126.

⁵⁸ A. SZOSTKIEWICZ, *Matki Teresy życie po życiu*, „Polityka”, 45(2730)/2009, s. 98.

⁵⁹ Ch. HITCHENS, *Misjonarska Miłość. Matka Teresa w teorii i w praktyce*, s. 14-15.

⁶⁰ Tamże, s. 22, 41.

czego dla zapobieżenia wojny, dla rozbrojenia. A zgodnie z testamentem Alfreda Nobla laur przysługuje tej osobie, która wniosła największy wkład w rozbrojenie, zmniejszenie potencjałów militarnych i w proces zapobiegania konfliktom zbrojnym. Według autora Komitet Noblowski stał się ciałem politycznym, biznesowym, postępuje bezprawnie, a prestiż nagrody ulega stopniowej dewaluacji⁶¹. Matka Teresa nie martwiła się poglądami dziennikarzy nt. jej działalności. Ważniejsza dla niej była troska o ubogich i cierpiących. Jej stan zdrowia wraz z upływem lat również się pogarszał.

Cały absurd krytyki Matki Teresy polega na tym, że jej oponenti chcą wyjąć ją z kontekstu, który był dla niej zawsze stokroć istotniejszy niż ona sama⁶². Chawla Nawin uważa za jeden z najważniejszych rysów Matki jej całkowite wewnętrzne ogołocenie. Krystyna Czuba nazywa małą, skromną Matkę – *kobietą sukcesu*⁶³.

Po śmierci Matki Teresy trwała krytyka pod adresem sióstr misjonek, że np. nie potrafią prowadzić księgowości. Bardzo krytycznie pisał o Matce Teresie W. Wullenber w „Sternie”, eksponując informacje o fortunie zgromadzenia. Ubodzy z Kalkuty skarżą się, że rzadko można dostać od sióstr miskę ryżu. *Zapytajcie w slumsach, czy ktoś dostał, choć raz, coś od tych sióstr. Nie znajdziecie prawie nikogo. (...) Każdy człowiek na świecie wie, że siostry mają bardzo dużo pieniędzy. Ale nikt nie wie, co z nimi robią. (...) Indyjskie prawo zobowiązuje organizacje charytatywne do ujawniania swoich finansów. Zakon Matki Teresy ignoruje te przepisy. (...) Gdy Matka potrzebowała jakiegoś domu, szła do właściciela, bez względu na to, czy było nim państwo, czy prywatny człowiek, i pracowała nad nim tak długo, aż dostała dom za darmo. (...) W domu sióstr w Nowym Jorku w piwnicy, w noclegowni leżą cenne książki, biżuteria, złoto. Co się z nimi dzieje? Siostry je przyjmują, uśmiechają się i przechowują. Pieniądzy tam się nie nadużywa, ogromnej większości się po prostu nie wydaje (...)*⁶⁴.

W 2005 r. angielski reporter Daya Dan potajemnie filmował tydzień z życia upośledzonych fizycznie i psychicznie dzieci. Program wyemitował Channel 5 w Wielkiej Brytanii. Pokazywał ośrodek jako miejsce okrucień-

⁶¹ F. S. HEFFERMEHL, *Matka Teresa z Kalkuty nie zasłużyła na Nobla?*, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,18032,tittle,Matka-Teresa-z-Kalkuty-nie-zasluzyla-na-Nobla,wid,10432722,wiadomosc.html?icaid=192b2>, z dn. 10 XII 2009 r.

⁶² J. PETRY-MROCZKOWSKA, *Matka Teresa na cenzurowanym*, s. 10.

⁶³ K. CZUBA, *Sukces*, „Niedziela”, 47/2002, s. 23.

⁶⁴ W. WULLENWEBER, *Gdzie jest fortuna Matki Teresy?*, www.racjonalista.pl/kk.php/s,1747, z dn. 10 XII 2009 r.

stwa, dzieci były zaniedbane i źle traktowane przez siostry i wolontariuszy⁶⁵.

Każda krytyka wnosi coś nowego w spojrzenie na daną osobę czy wydarzenie. Zarzuty wobec Matki Teresy często były absurdalne, oparte na subiektywnych odczuciach obserwatorów, często przebijała w nich nie tyle nienawiść do Matki Teresy i jej dzieła, ile do całego Kościoła Chrystusowego. Wiązało się to z wyznawanym światopoglądem tychże autorów czy ich systemem religijnym.

W analizowanych tygodnikach nigdy nie zamieszczono artykułów oskarżających Matkę Teresę. Dziennikarze omawianych tygodników zawsze pozytywnie i z uznaniem opisywali działalność zgromadzenia. Natomiast krytyków uznających za niesłuszne przyznawanie nagród Matce Teresie znaleziono w innych czasopismach oraz książkach, które w skrócie przedstawiono powyżej.

3. Postawa Matki Teresy wobec nagród

Matka Teresa z Kalkuty nie przywiązywała wagi do nagród. Mówiła: *Je- stem taka mała, że te wszystkie rzeczy, którymi mnie ludzie ciągle obsypują – nie mają do mnie dostępu. Może z powodu ciemności nie rozumiem. Może On po prostu chce, żeby tak było. Pozwalam Mu, żeby robił po swojemu. – Uśmiecham się, patrząc na tekturowe pudełko, które wypełnia się najrozma- itszymi rzeczami – wielkimi rzeczami, z których większości nie rozumiem. Ale wiem, że jestem narzędziem i tylko narzędziem – dla nich, ażeby przez nich uświadomiono sobie istnienie ubogich – i troskę o nich, a więc przyjmuję wszystko z uśmiechem w ich imieniu*⁶⁶. Nagrody miały dla Matki Teresy znaczenie instrumentalne – były narzędziami głoszenia prawdy o istnieniu ubogich. Uważała, że należą do ubogich.

Nie od razu świat zaczął zauważać działalność i nagradzać ją za trud i poświęcenie. Uznanie dla pracy misjonek też wzrastało stopniowo. Sama uważała, że niczego nie poświęca, że ofiarowując swoje życie ubogim, otrzymuje więcej niż daje. Uważała się za *narzędzie w ręku Boga, ołówek, którym Bóg pisze jej dzieło*⁶⁷, chciała być jak najlepsza w wykonywaniu po-

⁶⁵ G. WATTS, *Matka Teresa z Kalkuty*, s. 145.

⁶⁶ *List Matki Teresy do księdza Michaela van der Peeta SCJ*, 29 maja 1976 r. w: B. KOŁODIEJCHUK, *Matka Teresa*. „Pójdź, bądź moim światłem”, s. 368.

⁶⁷ P. M. NAWROCKI, „*Jestem ołówkiem w ręku Boga*”, http://www.niedziela.pl/arttykul_w_niedzieli.php?doc=ed200342&nr=104, z dn. 5 XI 2009 r.

wierzonych jej zadań, w modlitwie, w adoracji Najświętszego Sakramentu. Taka postawa zaowocowała niekończącymi się nagrodami, statuetkami, orderami. Była wielka w oczach świata, ale nie lubiła, kiedy o niej mówiono. Bardziej zależało jej na docenieniu działań, ukazaniu prawdy o świecie, wparciu jej dzieł. Martwiła się rosnącym z roku na rok rozgłosem. Pomimo popularności i tłumów ludzi czuła osamotnienie. *Wiem, że z całego serca chcę tego, czego chce On, tak jak chce On, i tak długo, jak chce On. Mimo to ta „samotność” jest trudna. Jedyne, co pozostaje, to głębokie i mocne przekonanie, że dzieło jest Jego. Przy otrzymywaniu kolejnych nagród nie przeszła mi przez głowę nawet jedna myśl o samozadowoleniu. Była to jeszcze jedna bolesna ofiara do złożenia – pisała Matka Teresa do o. Lawrence’a Trevora Picachy’ego⁶⁸. Jestem zbyt mała, żeby to wszystko zrozumieć (...) to wchodzi tędy, a wychodzi tędy (wskazywała na uszy); to przeze mnie przelatuje. Inną reakcją na podziw i nagrody były słowa: *To prawdziwe ukrzyżowanie*⁶⁹.*

Odbierając nagrody, zawsze manifestowała skromność i pokorę. Ubrana w białe sari warte 1 dolar, sandały, ewentualnie cienki sweter. Nie jeździła taksówkami, chodziła pieszo albo jeździła autobusem⁷⁰, nie spała w drogich hotelach, nie jadła uroczystych obiadów czy kolacji. Bycie osobą publiczną było dla niej trudne i męczące. Pokazywała się w mediach przy okazji odbierania nagród, robiła to jedynie ze względu na ubogich, dla miłości Jezusa i innych ludzi.

*Nie jestem jej godna*⁷¹ – powiedziała Matka Teresa, gdy usłyszała, że otrzyma Pokojową Nagrodę Nobla. Nie chciała jej przyjąć osobiście, ale dzięki tej nagrodzie Norwegia i inne kraje uświadomiły sobie istnienie biedy, i to z powodu biednych misjonarka przyleciała do Norwegii. Odebrała ją w Oslo 10 grudnia 1979 r. w imieniu głodujących, nagich, trędowatych, niechcianych⁷².

Ze skromnością i stanowczością, solidaryzując się ze swoimi podopiecznymi, odmówiła wzięcia udziału w uroczystym bankiecie zorganizowanym na jej cześć w Oslo. Pieniądze z bankietu przeznaczyła na opiekę nad chorymi i ubogimi. Tym gestem Matka Teresa zjednała sobie niektórych prze-

⁶⁸ *List z dnia 18 maja 1962 r.*, w: B. Kolodziejchuk, *Matka Teresa. „Pójdź, bądź moim światłem”*, s. 321.

⁶⁹ B. KOLODIEJCHUK, *Matka Teresa. „Pójdź, bądź moim światłem”*, s. 397-398.

⁷⁰ Ch. HITCHENS, *Misjonarska Miłość. Matka Teresa w teorii i w praktyce*, s. 40-41.

⁷¹ Cz. RYSZKA, „Święta z Kalkuty”, cz. XXVI, „Niedziela”, 17/2004, s.7.

⁷² A. SZOSTKIEWICZ, *Matka Teresa 1910-1997. Olówek w rękach Boga*, „Tygodnik Powszechny”, 37(2514)1997, s. 4.

ciwników⁷³. Zwyczajni ludzie z całej Norwegii, Szwecji i innych krajów europejskich, włącznie z dziećmi, które oddawały kieszonkowe, zebrali 36 tys. funtów. Do tego dodano 3 tys. funtów z odwołanego bankietu, zyskując prawie połowę sumy nagrody Nobla. Matka Teresa pytana, na co spożytkuje te pieniądze, odpowiedziała ze śmiechem: *Już wydałam te pieniądze w myślach*⁷⁴.

Od chwili przyjazdu do opuszczenia Norwegii Matka Teresa była w centrum uwagi setek dziennikarzy, ekip telewizyjnych, fotografów, którzy śledzili każdy jej krok. *Za sam ten rozgłos powinnam pójść prosto do nieba* – powtarzała⁷⁵. Męczyła ją popularność. Pokornie wypowiadała się przed mediami, podkreślając zawsze działalność Boga w jej życiu, kierowanie nim, całkowitą zależność od Boga, bez którego nie byłaby w stanie sama nic zdziałać.

Zdecydowanie ważniejsza od wypowiedzianych słów była osoba Matki Teresy⁷⁶, ponieważ stanowiła ona żywy przykład troski o człowieka, o zaspokojenie głodu duszy i ciała⁷⁷. Jej skromna, krucha postać, obrazowała ogromną siłę i poświęcenie, a nagrody potwierdzały słuszność jej działań.

Przyjmując Nagrodę Nobla, Matka Teresa podniosła swój status i pozycję społeczną, stała się bardziej popularna na świecie, ludzie częściej chcieli wspierać jej dzieło, pomagać, doceniać. Po otrzymaniu Pokojowej Nagrody Nobla na spotkaniu z Janem Pawłem II powiedziała do papieża: *Jeśli usłyszycie, że jakaś kobieta nie chce urodzić swojego dziecka i zamierza je usunąć, starajcie się przekonać ją, aby mi je przyniosła. Ja je będę kochała, widząc w nim znak Bożej miłości*⁷⁸. Dzięki rozgłosowi mogła jeszcze dobitniej głosić swoje poglądy i walczyć w słusznych sprawach ludzi. Jak sama mówiła, nagrody nie miały dla niej ani dla jej siostr większego znaczenia, ponieważ niewiele zmieniały w ich działalności. Nagrody miały jednak ogromne znaczenie *dla naszych biedaków (...). Jest to dar od Boga i wielka pomoc w pracy z tymi właśnie rodzinami*⁷⁹.

Analizowane media opisywały postawę Matki Teresy jako pokorną,

⁷³ J. KNIE-GÓRNA, *Olówek Pana Boga*, s. 18-19.

⁷⁴ N. CHAWLA, *Matka Teresa*, s. 171.

⁷⁵ Tamże, s. 169.

⁷⁶ Z. J. PESZKOWSKI, *Moje spotkania z Matką Teresą*, „Niedziela”, 45/2003, s. 9.

⁷⁷ Tamże, s. 11.

⁷⁸ *Beatyfikacja Matki Teresy z Kalkuty. Święto całego świata*, http://www.niedziela.pl/artikul_w_niedzieli.php?doc=nd200344&nr=0, z dn. 13 XI 2009 r.

⁷⁹ T. JAŁMUŻNA, *Matka Teresa z Kalkuty (1910-1997)*, w: *Laureaci Pokojowej Nagrody Nobla*, red. W. MICHOWICZ, R. ŁOŚ, Wydawnictwo PAN Oddział w Łodzi, Łódź 2008, s. 315-317.

skromną, silną, poświęcającą się bez reszty dla innych, zawsze optującą za podopiecznymi i w pełni zależną od Boga. Media niekatolickie doszukiwały się w jej zachowaniu czerpania korzyści dla siebie i zgromadzenia, stroniczości czy ślepego zaangażowania.

Zakończenie

Reasumując należy stwierdzić, iż wybrane tygodniki, choć różnorodne w formule i profilu, przekazały szereg informacji o Matce Teresie z Kalkuty jako laureatce nagród i wyróżnień. Na przestrzeni lat zamieszczały na swych łamach wiele ciekawych treści. Stworzyły w miarę jednolity i autentyczny obraz jej życia, doceniając za życia i pośmiertnie jej pokorę, działalność i oddanie służbie najuboższym.

Prasa liberalno-lewicowa próbowała kreować obraz Matki Teresy, często oczerniając ją, nie doceniając, wynajdując absurdalne fakty, zarzucając niekompetencję w leczeniu, wiarę na pokaz, utrzymywanie znajomości z wielkimi świata, aby wykorzystać ich finansowo. Nie zburzyło to jednak właściwego obrazu Matki Teresy. Świat poznał ją jako nieustraszoną w życiu, silną w pokonywaniu *ciemnej nocy*, wierną Chrystusowi, rozmodloną, posiadającą umiejętność w zarządzaniu placówkami, kierowaniu tysiącami chorych, cierpiących, widzącą w każdym człowieku cierpiącego Jezusa. Za tę postawę i tę działalność przyznano Matce Teresie dziesiątki nagród, medali, odznaczeń. Również po śmierci nie ustał jej kult, w każdą rocznicę śmierci – czyli *narodzin dla nieba* – oraz w rocznice beatyfikacji czczona i wspominana jest jej niezwykła osobowość, podkreślane jej znaczenie dla świata jako wzoru poświęcenia dla innych. Media informują o kolejnych wystawach obrazów czy zdjęć, filmach, festiwalach, pomnikach jej wystawianych, placówkach przybierających jej imię.

Podczas lektury „Niedzieli”, „Przewodnika Katolickiego”, „Tygodnika Powszechnego” nie odnaleziono prezentowania Matki Teresy z Kalkuty w sposób uwłaczający jej godności (np. z wulgaryzmami czy obscenicznością).

Publicyści omawianych tygodników prowadzili swego rodzaju akcję dydaktyczną – uczyli czytelników, jak żyć, podając gotowy, choć trudny do naśladowania wzór. Dodatkowo tę drobną kobietę media opromieniały pewną niezwykłością w jej normalności: dziewczynka wychowywana w głębokiej wierze i od początku uczona służby bliźnim, nastolatka wsłuchująca się w głos Boga, oczekująca znaku od Niego, kobieta wstępują-

ca do zakonu, przez kilkadziesiąt lat żyjąca w trawiących ją ciemnościach, zakładająca setki domów pomocy dla ludzi całego świata, kobieta sukcesu, nielicząca nagród i wyróżnień, wszystko poświęcająca Bogu, żyjąca w ciągłym dziękczynieniu za opiekę, której doświadcza od Najwyższego. W końcu pośmiertnie uznana przez Kościół za błogosławioną, wierną służebnicę, do której nieustannie płyną modlitwy od ludzi różnych wyznań, poglądów, kolorów skóry, którą świat wspomina z utęsknieniem, zachwytem i podziwem.

Streszczenie

Artykuł skupia się na prezentacji obrazu Matki Teresy z Kalkuty, jako laureatki wielu nagród w świetle opinii tygodników w Polsce. Niniejsza publikacja prezentuje nagrody i wyróżnienia, które otrzymała Matka Teresa z Kalkuty i jej stosunek do tego.

Słowa kluczowe: *Św. Matka Teresa z Kalkuty, opinie tygodników w Polsce.*

Mother Teresa of Calcutta as the Winner of Prizes in the Light of Opinion Weeklies in Poland

Summary

The article focuses on the presentation of the image of Mother Teresa of Calcutta as laureate of awards in view of weeklies reviews in Poland. This publication presents awards and distinctions, which Mother Teresa of Calcutta received and her attitude to this.

Key words: *Saint Mother Teresa of Calcutta, weeklies reviews in Poland.*

